



Bez granic - krakowski festyn i marsz jamników w Norymberdze

2022-09-07

W weekend 13-14 sierpnia mieszkańcy Norymbergi mogli przyjść na zamek Tuschenschloss, by wziąć udział w dorocznym święcie organizowanym przez Wydział do Spraw Międzynarodowych Miasta Norymbergi, zwykle poświęconym jednemu z jej miast partnerskich. W tym roku bohaterem festynu *Grenzenlos* ponownie został Kraków.

Pomimo ponad czterdziestoletniej historii współpracy i wielu wspólnie zrealizowanych imprez w programie festynu znalazły się atrakcje, które i tym razem porwały publiczność.

Pierwszego dnia, po krótkich oficjalnych powitaniach, nastrój eksperymentalnej krakowskiej sceny muzycznej wprowadził zespół The Silver Lining. Wibrafonistka Izabella Effenberg zagrała na wyjątkowym i nie wszystkim znanym instrumencie jakim jest Array Mbira, a towarzyszył jej harfista i muzyk jazzowy Anton Mangold. Głównym punktem muzycznym festynu był koncert znanego już z kilku poprzednich wizyt Bester Quartet, którego łączące jazz z elementami muzyki klezmerskiej wykonania zachwyciły melomanów licznie zgromadzonych na dziedzińcu pięknego zameczku. Akordeonista Jarosław Bester i towarzyszący mu muzycy sięgnęli po repertuar Astora Piazzoli, nadając im swój nieporównywalny z niczym innym charakter. Reakcja publiczności była natychmiastowa: w gorący wieczór na dziedzińcu zamku Tuschenschloss prawie każdy chciał ruszyć do tańca i to bez względu na wiek.

Drugiego dnia świętowanie rozpoczęło się na rynku, gdzie spotkały się jamniki i ich właściciele, by wzorem krakowskiego marszu pokonać najważniejszą trasę w mieście i wziąć udział w konkursie na najmilszego jamnika, organizowanym także na terenie zamku Tuschenschloss. W pochodzie przeszło prawie 100 psów, a zwycięzcy oprócz tytułu otrzymali bilety wstępu do miejskich muzeów, vouchery na zakupy w sklepie zoologicznym i inne atrakcyjne nagrody. To już drugi pochód jamników w Norymberdze, pierwszy odbył się w 2013 roku podczas pierwszego festynu dedykowanego Krakowowi. Tym razem frekwencja psów tej sympatycznej rasy zaskoczyła nawet samych organizatorów, którzy nie spodziewali się tak licznej reprezentacji i tak wielu pozytywnych reakcji mieszkańców przyglądających się truchającym w kierunku Tuschenschloss uroczym podłużnym pieskiem różnej maści i w różnym wieku.

Były też elementy nieco bardziej oficjalne: obecna na festynie zastępca dyrektora Kancelarii Prezydenta Miasta Krakowa Beata Sabatowicz powitała zebranych pierwszego dnia melomanów, a drugiego dnia wzięła udział w publicznej dyskusji, prezentując najważniejsze elementy kilkudziesięcioletniej współpracy miast. Nie zabrakło i innych atrakcji: studenci krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych przygotowali filmy animowane, równie oryginalne, co dopracowane technicznie. Program filmowy uzupełniły wideoklipy Domu Krakowskiego. Poza tym dla chętnych dorosłych dwa szybkie kursy języka polskiego przeprowadziła Sylwia Preußner, odpowiedzialna w urzędzie miasta Norymbergi za współpracę z Krakowem. Stoisko biura podróży PolenReisen zachęcało mieszkańców Norymbergi do kolejnej wizyty w Krakowie, natomiast dzieci mogły uczestniczyć w warsztatach wyklejania kartek pocztowych w kształcie jamnika. Wszystko to odbywało się przy tradycyjnych dla Norymbergi kiełbaskach i kuflu piwa, ale też mniej znanym tam polskim bigosie, który specjalnie na tę okazję przygotowali organizatorzy - Miasto Norymberga i Muzeum Zamku Tuschenschloss.

To była prawdziwa uczta dla ciała i ducha! Jesteśmy przekonani, że kto raz posmakował



**Magiczny
Kraków**

krakowskich klimatów na festynie w Norymberdze, z pewnością wróci do stolicy Małopolski po dokładkę!